

*Andrzej Skalimowski*

Instytut Historii Nauki PAN

ORCID: 0000-0002-5682-3976

## **SŁUŻBA WOJSKOWA JÓZEFA SIGALINA I JEGO ZAPISKI Z BŁOKÓW MELDUNKOWYCH JAKO ŹRÓDŁO DO DZIEJÓW ZAGŁADY I ODBUDOWY WARSZAWY**

**Józef Sigalin's military service  
and his notes from the report logs  
as a source for the history of the destruction and reconstruction of Warsaw**

**Summary:** The article discusses Józef Sigalin's road to service in the Polish Army and his notes from the report logs that originated from it. Józef Sigalin (1909–1983) was the chief architect of Warsaw between 1951 and 1956. While in the army, he became a member of the Communist Party of Poland, which determined his later position and relations with the postwar authorities. During the war, Sigalin fought in the Polish 1st Tadeusz Kościuszko Infantry Division. Since 1944, he kept meticulous notes on the organisation of the reconstruction of Warsaw. He was one of the first people to enter left-bank Warsaw after its inhabitants left it in January 1945.

**Keywords:** Communist Party of Poland, Józef Sigalin, military, architecture, war, communism, Warsaw

**Słowa kluczowe:** Komunistyczna Partia Polski, Józef Sigalin, wojsko, architektura, wojna, komunizm, Warszawa

Józef Sigalin (1909–1983) był jedną z najważniejszych postaci w historii powojennej odbudowy Warszawy. Od lutego 1945 r. współkierował Biurem Odbudowy Stolicy – największą pracownią projektową w historii kontynentu, w gestii której leżały projektowanie urbanistyczne, rekonstrukcja zabytków, polityka inwestycyjna i nadzór nad wykonawstwem. Według jego projektu i pod jego kierunkiem zrealizowano warszawską Trasę W-Z i Marszałkowską Dziel-

nicę Mieszkaniową. W 1951 r. objął nowo powstały urząd naczelnego architekta Warszawy. Do czasu dymisji w 1956 r. zdążył doprowadzić do końca budowę Pałacu Kultury i Nauki (1955) i przedstawił do akceptacji plan generalny Warszawy (1956). Stracił stanowisko na fali przemian Października '56, ale zachował wpływ na stołeczne inwestycje aż do połowy lat 70. XX w. Pozostał członkiem PZPR do śmierci (1983), chociaż z punktu widzenia partyjnej hierarchii zawsze był postacią z dalszych szeregów. Legitymował się jednak przedwojennym stażem w Komunistycznej Partii Polski. Nawiązał wówczas znajomości, wzmocnione w okresie wojennego pobytu w ZSRR, które pozwoliły mu wejść do wąskiego grona tzw. starych towarzyszy.

W okresie 1945–1956 Józef Sigalin był człowiekiem, którego partia „postawiła na odcinku” architektury i urbanistyki. Droga do tej pozycji w mniejszym stopniu biegła jednak przez politechnikę i karierę zawodową – determinująca dla przyszłości Sigalina była bowiem służba w polskim wojsku. Do końca życia uważał się za żołnierza, używał w pracy terminologii wojskowej, a w podległych sobie urzędach wprowadzał wojskową dyscyplinę.

### W przedwojennym wojsku

Józef Sigalin przyszedł na świat w Warszawie w 1909 r. jako szóste dziecko Michała i Rozalii<sup>1</sup>. Był przedstawicielem trzeciego pokolenia zasymilowanej rodziny żydowskich producentów wyrobów nabiałowych. Jego dwa bracia – Roman (1901) i Grzegorz (1902) – przeszli do historii polskiej architektury jako uznani projektanci. Obydwoj zginęli z rąk sowieckich: Grzegorza rozstrzelano w 1938 r. w Moskwie<sup>2</sup>, Roman został zamordowany w 1940 r. w Charkowie<sup>3</sup>.

W odróżnieniu od braci Józef Sigalin długo poszukiwał swojej drogi zawodowej. Zaliczył epizod prawniczy, nagły wyjazd z Polski do Czechosłowacji, później rozpoczął studia ekonomiczne (które przerwał po roku). Wszystko to sprawiało wrażenie chaotycznego poszukiwania pomysłu na siebie. Przełomowy w jego życiu był rok 1930, w którym otrzymał on powołanie do wojska. Na wiosnę odebrał bilet kolejowy wraz z rozkazem stawienia się w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty w Zambrowie<sup>4</sup>. Dla zasymilowanego Żyda wcielenie do wojska było potwierdzeniem polskości. Sigalin trafił do jednej z najbardziej

<sup>1</sup> Warszawa, Archiwum Państwowe (APW), Akta stanu cywilnego wyznania mojżeszowego, sygn. 255, I Komisariat Policji Państwowej w Warszawie. Księga urodzeń, małżeństw i zgonów 1909 r., akt 76.

<sup>2</sup> Pismo z ambasady radzieckiej w Paryżu skierowane do J.C. Szurka z 22 lutego 1990 roku w sprawie rehabilitacji Grzegorza Sigalina, kopia w zbiorach autora.

<sup>3</sup> *Charków. Księga cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, red. J. Tucholski, W.K. Roman, Warszawa 2003, s. 483.

<sup>4</sup> Warszawa, Wojskowe Biuro Historyczne, Centralne Archiwum Wojskowe (CAW-WBH), Kolekcja Teczek Akt Personalnych, sygn. 1555/74/325, Zeszyt ewidencyjny Józefa Sigalina, k. 9.

znanych podchorążówek w kraju<sup>5</sup>. Pobyt w Zambrowie zaważył na całym jego dalszym życiu. To właśnie tam formalnie związał się on z nielegalną Komunistyczną Partią Polski.

W maju 1926 r. KPP rozpoczęła odbudowę struktur Wydziału Agitacji w Wojsku Polskim, rozbitych rok wcześniej aresztowaniami<sup>6</sup>. Początkowo Okręgowe Wydziały Agitacji funkcjonowały jedynie w Warszawie i Poznaniu. Wskutek licznych aresztowań w organizacji warszawskiej w lipcu 1927 r. Komitet Centralny KPP zmienił strukturę i w miejsce Wydziału Agitacji w Wojsku powołał Centralny Wydział Wojskowy (CWW), a zamiast Okręgowych Wydziałów Agitacji w Wojsku – Okręgowe Wydziały Wojskowe (OWW)<sup>7</sup>. Reorganizację tę przeprowadzono z myślą o głębszym zakonspirowaniu działalności komunistycznej wewnątrz wojska. Ogólnie rzecz ujmując, CWW odpowiadał za pracę wywrotową w polskiej armii. Jego agenturalną funkcję i współpracę z sowieckim wywiadem odzwierciedla fakt utworzenia na potrzeby CWW na przełomie 1927 i 1928 r. Wojskowej Szkoły Politycznej w Moskwie. Szkolono tam aktywistów do pracy szpiegowskiej i dywersyjnej w ramach aparatu wojskowego partii komunistycznej<sup>8</sup>. Oddział II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, w ramach którego działał kontrwywiad, w sposób jednoznaczny określał CWW KC KPP jako narzędzie służące do zdobywania informacji wojskowych na potrzeby sowieckich służb specjalnych<sup>9</sup>.

W początku lat 30. typowa komórka wojskowa KPP mogła istnieć zarówno w oddziałach liniowych, jak i w różnych urzędach czy instytucjach wojskowych. Nie były one liczne – składały się z trzech do pięciu członków; jeżeli członków było więcej, tworzone kolejne komórki. W każdej musiał być sekretarz, technik i skarbnik. Pierwszy był odpowiedzialny za pracę i dyscyplinę, ale nowych członków werbował technik<sup>10</sup>. Właśnie z nim Sigalin nawiązał kontakt w zambrowskiej podchorążówce. Zgodnie z regułami do spotkania doszło zapewne poza koszarami, najprawdopodobniej podczas pobytu na przepustce. Wstępując w 1931 r. do KPP, Sigalin przyjął partyjny pseudonim „Józef Smolny”, który jednak nie przylgnął do niego na dłużej<sup>11</sup>.

<sup>5</sup> Szerzej na temat szkoły zob. J. Łukasiak, *Szkoła Podchorążych Rezerwy Piechoty*, Pruszków 2003.

<sup>6</sup> T. Wawrzyński, *Materiały źródłowe do działalności KPP w wojsku 1918–1939, przechowywane w Centralnym Archiwum Wojskowym*, „Z Pola Walki” 1969, t. 12, nr 1, s. 262–268.

<sup>7</sup> I. Pawłowski, *Polityka i działalność wojskowa KPP (1918–1928)*, Warszawa 1964, s. 208.

<sup>8</sup> I. Pawłowski, *Polityka...*, s. 211.

<sup>9</sup> A. Krzak, *Terrorystyczna i wywrotowa działalność organizacji komunistycznych w Polsce w latach 1921–1939*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2010, t. 2, nr 2, s. 75.

<sup>10</sup> T. Wawrzyński, *Materiały źródłowe do działalności Komunistycznej Partii Polski w wojsku 1918–1939, przechowywane w Centralnym Archiwum Wojskowym*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 1969, nr 1, s. 60.

<sup>11</sup> Warszawa, Archiwum Akt Nowych (AAN), Centralna Kartoteka PZPR, sygn. 3464, Akta personalne Józefa Sigalina, Kwestionariusz, k. 3.

Zadaniem komórek wojskowych było kompletowanie danych na temat liczby żołnierzy, ich morale, gotowości bojowej danej jednostki, rodzaju i ilości posiadanego przez nią sprzętu itd. Informacje te trafiały najpierw do Okręgowego Wydziału Wojskowego KPP, a następnie do wywiadu sowieckiego<sup>12</sup>. Po przejściu szkolenia w Zambrowie Sigalin przydzielony został do 31. Pułku Piechoty we Włodzimierzu Wołyńskim<sup>13</sup>. Kontynuował tam swoją partyjną robotę, awansując z czasem na członka Komitetu Garnizonowego KPP. Działalność KPP w polskim wojsku była destrukcyjna, prowadzona według sowieckich wzorców i obliczona na jak największe obniżenie zdolności obronnych kraju na wypadek wybuchu rewolucji<sup>14</sup>. Komuniści wierzyli, że w ten sposób sprzyjają ZSRR, który jako ojczyzna światowego proletariatu wymaga szczególnej ochrony. W 1932 r. Sigalin ukończył szkolenie wojskowe w stopniu podporucznika rezerwy. W dalszym ciągu, już w Warszawie, pracował w Okręgowym Wydziale Wojskowym KPP. Podlegała mu tzw. Warszawa Podmiejska (Nowy Dwór, Jabłonna, Zegrze, Modlin), gdzie był obwodowcem. KPP działała w wojsku głównie poprzez rozprowadzanie na terenie koszar czy na placach ćwiczeń ulotek i czasopism oraz wywieszanie transparentów z hasłami okolicznościowymi<sup>15</sup>. Wśród żołnierzy kolportowane były także czasopisma komunistyczne: „Nowiny Żołnierskie”, „Na Przyzbie”, „Pogadanki Żołnierskie”, „Koszary”. W redakcji tego ostatniego Sigalin pracował do 1934 r.

Rok 1936 przyniósł schyłek działalności KPP w wojsku. W Moskwie rozpoczęły się pierwsze przesłuchania działaczy partyjnych, a na wiosnę 1937 r. została przeprowadzona akcja przechodzenia do konspiracji zgodnie z instrukcją Kominternu o zmianach struktur i zasad działalności partii komunistycznych<sup>16</sup>. „Wojskówka” była prawdopodobnie najbardziej zinfiltrowanym przez wywiad sowiecki wydziałem KPP<sup>17</sup>. Pytanie, czy Sigalin, jako czynnie zaangażowany na tym polu roboty partyjnej, został w pewnym momencie zwerbowany do współpracy, nasuwa się samo. Nie można tego całkowicie wykluczyć, chociaż dostępne źródła takiej hipotezy nie potwierdzają. Pomimo że nigdy nie został aresztowany, z pewnością znalazł się w polu zainteresowania Oddziału II Sztabu Generalnego

<sup>12</sup> P. Borek, *Działalność KPP w garnizonie siedleckim w latach 1927–1938*, „Szkice Podlaskie” 2007, nr 15, s. 48.

<sup>13</sup> Warszawa, Archiwum Politechniki Warszawskiej (APWar), sygn. 16060, Akta osobowe Józefa Sigalina, Odpis książeczki wojskowej, b.p.

<sup>14</sup> AAN, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (MSW) – dopływy, sygn. 1057, Pismo Ministra Spraw Wewnętrznych do Wojewódzkiego Urzędu w Lublinie z 11 grudnia 1923 roku, k. 238–240.

<sup>15</sup> AAN, Komunistyczna Partia Polski (KPP), sygn. 158/V-2/16, Praca w wojsku. Z listu KC KPP w sprawie roboty wojskowej (streszczenie), k. 30.

<sup>16</sup> A. Krzak, *Terrorystyczna...*, s. 74.

<sup>17</sup> R. Spałek, *Działalność Wydziału Wojskowego KPP w Warszawie i dzielnicach podmiejskich (1927–1938). Zarys problemu*, [w:] *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, red. E. Kowalczyk, Warszawa 2014, s. 137–150.

Wojska Polskiego. Bez wątplenia musiał być też znany policji rozpracowującej środowiska KPP-owskie<sup>18</sup>. KPP było partią agenturalną, nielegalną i zaciekle zwalczaną przez polskie władze, ale wstąpienie w jej szeregi pozwoliło nawiązać Sigalinowi bezcenne znajomości. W latach 50. XX w. legitymowanie się stażem KPP-owskim dawało wstęp do nieformalnego kręgu wtajemniczenia. Starzy towarzysze tworzyli rodzaj wewnętrznej, wąskiej partii w partii. Była to grupa ok. 200 osób w skali całej Polski, którzy się znali i wzajemnie sobie ufali. Właśnie w tym kręgu ustalano między sobą, kto jaki „odcinek” obejmie; pilnowano także najważniejszych instytucji państwowych. Pomiędzy 1931 a 1935 r. Sigalin poznał m.in. Stanisława Radkiewicza (po wojnie ministra bezpieczeństwa publicznego), Leszka Krzemienia (z czasem szefa Kancelarii Wojskowej Prezydenta za kadencji Bolesława Bieruta), Aleksandra Zawadzkiego (przewodniczącego Rady Państwa), Mieczysława Popiela i Magdalenę Kole-Treblińską<sup>19</sup>. Za pośrednictwem swoich starszych braci zetknął się także z Jakubem Bermanem<sup>20</sup>. Po 1945 r. trudno było w Polsce o bardziej wpływowe znajomości.

Kończąc w 1932 r. podchorążówkę, Sigalin wiedział już, że chce studiować architekturę<sup>21</sup>. Termin zwolnienia z wojska wykluczał jednak możliwość zdawania na Politechnikę Warszawską. Aby nie tracić czasu, wstąpił do Państwowej Szkoły Budownictwa. Ukończył ją po trzech latach z tytułem zawodowym budowniczego. W trakcie nauki zdobył doświadczenie praktyczne w prywatnych przedsiębiorstwach budowlanych na stanowiskach kolejno technika, kierownika budowy, wreszcie samodzielnego projektanta przy drobniejszych zleceniach. We wrześniu 1935 r. Józef Sigalin został przyjęty na pierwszy rok studiów na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej<sup>22</sup>. W październiku 1939 r. powinien był rozpocząć ostatni rok studiów, po czym złożyć pracę dyplomową i podejść do egzaminów końcowych. Formalnie Sigalin nie uzy-

<sup>18</sup> AAN, KPP, sygn. 158/X-9/16, Sprawozdanie W.W. za luty-marzec 1932 r. (18.5.1932 r.), k. 1.

<sup>19</sup> Magdalena Kole-Treblińska „Magda” (1902-?) – działaczka komunistyczna, od 1920 r. w KPP. Po agresji niemiecko-sowieckiej na Polskę przedostała się do okupowanego przez Sowieców Lwowa, gdzie pracowała w redakcji „Czerwonego Sztandaru”. Od 1943 r. funkcjonariuszka ZPP w Moskwie. Od 1944 r. członkini PPR i bliska współpracownica Władysława Gomułki (biogram za: J. Pawłowicz, *Działania pozaprawne Polskiej Partii Robotniczej wobec opozycji i podziemia na przykładzie „szwadronu śmierci” Władysława Rypińskiego*, [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa (1944–1956)*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 227–261).

<sup>20</sup> Jakub Berman od 1928 r. pracował w Podwydziale Inteligenckim KPP, gdzie zajmował się pracą m.in. w środowiskach prawników, lekarzy, architektów i inżynierów. W swojej relacji wspomina on o Józefie i Romanie Sigalinach (AAN, Spuścizna Jakuba Bermana, sygn. 325/30, Stenogram rozmowy z Jakubem Bermanem przeprowadzonej w dniu 17 maja 1961, k. 4).

<sup>21</sup> *Rękopis Józefa Sigalina*, 1983, kopia w zbiorach autora, s. 8.

<sup>22</sup> APWar, sygn. 16060, Akta osobowe Józefa Sigalina, Podanie do Rektora Politechniki Warszawskiej, bp.

skął więc przed wojną tytułu zawodowego architekta, miał jednak za sobą cztery lata studiów.

### Wojna i służba w Polskich Siłach Zbrojnych w ZSRR

W odpowiedzi na apel płk. Romana Umiastowskiego, ogłoszony w nocy z 6 na 7 września 1939 r., w którym szef propagandy Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego wezwał drogą radiową mężczyzn zdolnych do walki, by opuścili Warszawę, Sigalin ruszył na wschód. W Brześciu nad Bugiem zgłosił się jako oficer rezerwy do Powiatowej Komendy Uzuppełnień po przydział. Został odprawiony, odmówiono mu wydania broni. Ruszył w kierunku Wilna<sup>23</sup>. Rozpoczęła się wówczas jego wojenna tułaczka poprzez Krzemieniec Wołyński, Lwów, Charków, do Leninabadu (przed 1936 r. i po 1992 r. Chodżentu) w Tadżykistanie.

W lutym 1942 r. pojechał do przysiółka Kułtubanka, w okręgu Buzułuku, gdzie pod dowództwem gen. Władysława Andersa formowała się Armia Polska w ZSRR. Śledząc radiowe doniesienia z frontu, usłyszał *Mazurek Dąbrowskiego* i wiadomość, że władze sowieckie zgodziły się na utworzenie polskiego wojska. W Buzułuku nie znalazł Romana, nie udało mu się też niczego na temat brata ustalić. Sam obóz zrobił na nim przygnębiające wrażenie<sup>24</sup>. Negatywny stosunek Sigalina do Armii Polskiej w ZSRR mógł wynikać z odmowy, z którą spotkał się osobiście, a która często była też udziałem innych zgłaszających się do armii Andersa Żydów<sup>25</sup>. Należy pamiętać jednak, że antysemityzm nie był regułą<sup>26</sup>. Prawdą jest natomiast, że nie chciano w polskim wojsku byłych KPP-owców, uważając ich za sowiecką agenturę. Sigalin wrócił więc do Leninabadu.

W obliczu coraz bardziej realnej ofensywy niemieckiej na Kaukazie i perspektywy rychłego wyjścia z terenów ZSRR armii Andersa Sigalin uniósł się honorem oficerskim. W marcu 1942 r. jako obywatel sowiecki zgłosił się na ochotnika do Armii Czerwonej<sup>27</sup>. Oprócz satysfakcji honorowej takie posunięcie dawało także szansę poprawy warunków bytowych – wojsko zapewniało bowiem wikt i opierunek. Po krótkim przeszkoleniu został skierowany jako *bojec* do 524. Specjalnego Batalionu Samochodowego, z którym trafił do Iranu. Przez kilka tygodni szoferował ciężarówką sunącą w karawanie podobnych jej, obładowanych materiałami z amerykańskiego *lend-lease'u*. Trasa wiodła znad Zatoki Perskiej do brzegów Morza Kaspijskiego.

<sup>23</sup> AAN, Centralna Kartoteka PZPR, sygn. 3464, Akta personalne Józefa Sigalina, Życiorys, k. 6.

<sup>24</sup> *Rękopis...*, s. 13.

<sup>25</sup> K. Kersten, *Polacy, Żydzi, komunizm. Anatomia półprawd (1939–1968)*, Warszawa 1992, s. 33.

<sup>26</sup> Szerzej na ten temat zob. T. Gąsowski, *Pod sztandarami Orła Białego. Kwestia żydowska w Polskich Siłach Zbrojnych w czasie II wojny światowej*, Kraków 2002.

<sup>27</sup> *Zeszyt...*, k. 9.

W maju 1943 r. Sigalin został zwolniony z Armii Czerwonej. Wraz z kilkoma Polakami dostał polecenie powrotu do Leninabadu. Pracował przez pewien czas w fabryce, ale szukając nowego zajęcia, zgłosił się do Szkoły Polskiej im. Józefa Stalina. Znalazł tam zatrudnienie na posadzie nauczyciela i wychowawcy ostatnich klas. W trakcie jednej z lekcji został niespodziewanie wywołany przez funkcjonariuszy NKWD, którzy wręczyli mu depeszę od Wandy Wasilewskiej. Szefowa nowo powstałego Związku Patriotów Polskich (ZPP) wzywała go do Moskwy na pierwszy zjazd tej organizacji<sup>28</sup>. Nazajutrz po zakończeniu zjazdu Sigalin wyjechał ciężarówką z Moskwy do Sielc, gdzie formowała się 1. Polska Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki.

Formowanie polskiej jednostki wojskowej pod patronatem ZPP rozpoczęło się 18 kwietnia 1943 r., jeszcze przed oficjalnym zerwaniem przez ZSRR stosunków dyplomatycznych z rządem polskim na uchodźstwie. Na przełomie maja i czerwca 1943 r. skierowano do tworzonej dywizji kilkudziesięciu polskich komunistów z mjr. Włodzimierzem Sokorskim na czele. Mieli oni tworzyć zrab aparatu oświatowego. Dla zachowania pozorów niezależności od Armii Czerwonej nie nazywano ich „oficerami politycznymi”, lecz przyjęto określenia z polskiej armii przedwojennej – „oficer oświatowy” i „praca oświatowa”<sup>29</sup>. W rzeczywistości byli oni po prostu politrukami, których rola polegała przede wszystkim na „kształtowaniu oblicza ideowo-politycznego dywizji”<sup>30</sup>.

W przeciwieństwie do większości przedwojennych polskich komunistów Sigalin miał za sobą wojskowe przeszkolenie. W związku z tym zamiast skierowania na nieetatowy kurs dla oficerów w obozie sieleckim dostał od razu awans do stopnia porucznika<sup>31</sup>. Przysięgę złożył 15 lipca 1943 r. i został oficerem pełniącym funkcję zastępcy dowódcy batalionu ds. polityczno-wychowawczych<sup>32</sup>. W aparacie oświatowym dominowali byli członkowie KPP. W 1943 r. na 168 politruków 1. Dywizji byłych KPP-owców było 68<sup>33</sup>. Obsadę oficerską stanowili oficerowie sowieccy, często z polskimi korzeniami.

W lipcu 1943 r. został mianowany adiutantem dowódcy dywizji<sup>34</sup>. Awans na adiutanta Zygmunta Berlinga wprowadził Sigalina w środowisko oficerów sztabowych i zakończył krótki epizod kariery politruka. Biorąc pod uwagę łatwość,

<sup>28</sup> Zeszyt..., k. 14.

<sup>29</sup> W. Honkisz, *W pierwszym szeregu. Formowanie, kształcenie i działanie korpusu oficerów polityczno-wychowawczych (maj 1943–maj 1945)*, Warszawa 1984, s. 43.

<sup>30</sup> W. Honkisz, *W pierwszym szeregu*, s. 110.

<sup>31</sup> C. Grzelak, *Wojenna edukacja kadr Wojska Polskiego na froncie wschodnim (1943–1945)*, Warszawa 2004, s. 40.

<sup>32</sup> Zeszyt..., k. 9; K. Sobczak, *Lenino, Warszawa, Berlin. Wojenne dzieje I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki*, Warszawa 1988, s. 76. Po latach Sigalin twierdził, że w trakcie służby w Armii Polskiej w ZSRR był wyłącznie oficerem liniowym i sztabowcem (*Rękopis...*, s. 15).

<sup>33</sup> W. Honkisz, *W pierwszym szeregu*, s. 54.

<sup>34</sup> CAW-WBH, sygn. CAW, III-7, Rozkazy organizacyjne 1 DP.

z jaką przychodziło mu pisanie, można przyjąć, że aparat propagandowy poniósł pewną stratę<sup>35</sup>. W 1. Dywizji wraz z Sigalinem służyli także: Antoni Alster, Jerzy Borejsza, Juliusz Burgin, Anatol Fejgin, Leszek Krzemiń, Edward Ochab, Hilary Minc, Roman Zambrowski czy Aleksander Zawadzki. Wymienieni wyżej komuniści tworzyli twardego trzon dywizyjnego aparatu administracyjnego, a zarazem kuznię kadr i bazę rekrutacyjną przyszłej elity władzy w Polsce. Sigalin poznał się z wieloma z nich właśnie w trakcie służby w Dywizji Kościuszkowskiej.

Przemiana Sigalina z politruka w sztabowca uzależniona była prawdopodobnie od faktu, że miał przedwojenne przeszkolenie wojskowe. Przełożeni musieli także dostrzec jego nieprzeciętne zdolności organizacyjne. We wrześniu 1943 r. zdał on służbę w adiutanturze Berlinga i objął funkcję zastępcy szefa 1. Oddziału Sztabu Dywizji<sup>36</sup>. Walczył w krwawej bitwie pod Lenino (12–13 października 1943 r.), za co został odznaczony sowieckim Medalem „Za Odwagę”. Choć odznaczeń tych wydano w trakcie drugiej wojny światowej przeszło cztery miliony, co sugeruje, że kryteria przyznawania ich mogły być różne, akurat Sigalin dostał swój zaszczyt. Świadczy o tym wniosek odznaczeniowy, w którym zawarto szczegóły dotyczące udziału Sigalina w boju<sup>37</sup>.

23 lipca 1944 r. Armia Czerwona zdobyła Lublin. Prosto ze sztabu, z krótkim postojem w Chełmie, Sigalin wjechał do Lublina jako jeden z pierwszych polskich oficerów<sup>38</sup>. Na miejscu spotkał Edwarda Ochaba i Romana Zambrowskiego, którzy rozeznawali się już w sytuacji. Przez kilkanaście kolejnych dni Sigalin pozostawał bez przydziału. Zakwaterowano go w lubelskim hotelu Polonia. Niedługo dołączyła do niego żona Anna<sup>39</sup>, która znalazła zatrudnienie w administracji resortu sprawiedliwości PKWN<sup>40</sup>.

Józef Sigalin dołączył do redakcji „Rzeczpospolitej” – głównego organu prasowego Komitetu. Redaktorem naczelnym gazety był Jerzy Borejsza, a pierwsza redakcja – w skład której początkowo wchodził prawdopodobnie tylko on sam – mieściła się w Moskwie<sup>41</sup>. W pierwszym okresie Sigalin pisywał tylko felietony, ale szybko został aktywnym publicystą. Zadebiutował 13 sierpnia 1944 r. teks-

<sup>35</sup> AAN, Armia Polska w ZSRR, sygn. 217/II-9, Meldunek od d-cy 1 pp do Zastępcy Dowódcy Dywizji mjra Sokorskiego (11 VIII 1943), k. 42–43.

<sup>36</sup> Zeszyt..., k. 8.

<sup>37</sup> Podolsk, Centralnyj archiw Ministerstwa oborony Rossijskoj Fiedieracyi, NKO, f. 33, op. 682525, Wniosek odznaczeniowy Józefa Sigalina, 11 XI 1943, k. 325.

<sup>38</sup> Z. Kratko, *Pamiętne dni w wyzwolonym Lublinie*, [w:] *Takie były początki*, red. W. Góra, H. Kamińska, J. Paszta, Warszawa 1965, s. 43.

<sup>39</sup> Anna Sigalin z d. Kornberg (1916–1979) – żołnierka, redaktorka naukowa, pracownica Państwowego Wydawnictwa Naukowego, od 1934 r. żona Józefa Sigalina.

<sup>40</sup> AAN, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, sygn. I/36, Spis oficerów zatrudnionych w PKWN, k. 11.

<sup>41</sup> E. Krasucki, *Międzynarodowy komunista. Jerzy Borejsza – biografia polityczna*, Warszawa 2009, s. 100.



tem zatytułowanym *Odbudowa*<sup>42</sup>. 22 sierpnia 1944 r. dołączył do grupy ponad 100 oficerów oficjalnie zatrudnionych w strukturach PKWN<sup>43</sup>. Skierowano go do Resortu Gospodarki Narodowej i Finansów, który w pierwszych tygodniach istnienia zajmował się głównie pracą koncepcyjną<sup>44</sup>. W Lublinie zawarł wiele nowych znajomości m.in. z Mieczysławem Jastrunem, Janem Parandowskim, Julianem Przybosiem, Adolfem Rudnickim i Marianem Wyrzykowskim. Sigalin, który przez całe życie ciążył w kierunku środowiska literackiego, zorganizował w Lublinie zebranie reaktywujące Związek Literatów Polskich<sup>45</sup>.

W połowie września 1944 r. w Lublinie w ramach Resortu Gospodarki Narodowej i Finansów PKWN utworzono Dział Odbudowy<sup>46</sup>. Sigalin stanął na jego czele. Przeważająca część kadry – a ta liczyła ok. 10 osób – podobnie jak kierownik, związana była z Warszawą. Zakres jej zadań obejmował plany odbudowy całego kraju, ale przede wszystkim pracowano nad koncepcją przebudowy i rozbudowy stolicy. W miarę napływania wieści o skali zniszczeń stołecznej zabudowy zmieniono priorytety. Z konieczności nacisk położony został wówczas na zagadnienia odbudowy.

### Uczestnik i świadek historii

Józef Sigalin miał zacięcie literackie i spore doświadczenie w tej dziedzinie. Całe życie starał się pisać – zarówno krótsze formy publicystyczne czy propagandowe, jak i książki. Pracę nad pierwszą z nich rozpoczął jeszcze w trakcie pobytu w Krzemieńcu (nie ukończył jej), drugą z kolei wydał w Charkowie w 1941 r.<sup>47</sup> Po wojnie ukazały się cztery książki jego autorstwa<sup>48</sup>, w tym najważniejsza – częściowo autobiograficzna *Warszawa (1944–1980). Z archiwum architekta*. Oparta na gromadzonym całe życie archiwum, jest ona bezcennym źródłem do badań historii powojennej Warszawy. Liczący po-

<sup>42</sup> J. Sigalin, *Odbudowa*, „Rzeczpospolita” 1944, nr 11, s. 2.

<sup>43</sup> Spis..., k. 1.

<sup>44</sup> Spis..., k. 11. Dział Odbudowy w ramach Resortu Gospodarki Narodowej i Finansów PKWN w Lublinie był instancją niezależną od czynnego w Resorcie Administracji Publicznej Departamentu Techniczno-Budowlanego. Szerzej na temat struktury PKWN zob. K. Kersten, *Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (22 VII–31 XII 1944)*, Lublin 1965.

<sup>45</sup> Zebranie organizacyjne literatów w Lublinie odbyło się w redakcji „Rzeczpospolitej” 12 sierpnia 1944 r. Do komitetu organizacyjnego ZLP weszli Jerzy Putrament, Leon Pasternak i Józef Sigalin (M. Fik, *Kultura polska po Jalcie. Kronika lat 1944–1981*, Londyn 1989, s. 16).

<sup>46</sup> M. Kaczorowski, *Początki odbudowy kraju i stolicy (1944–1949)*, Warszawa 1980, s. 56.

<sup>47</sup> J. Sigalin, *Tri dnia*, Charków 1941. Egzemplarz znajduje się w Rosyjskiej Bibliotece Państwowej w Moskwie. Za pomoc w dotarciu do książki serdecznie dziękuję Janowi Szumskiemu.

<sup>48</sup> J. Sigalin, *Pięć spotkań*, Warszawa 1952; J. Sigalin, *Nad Wisłą wstaje warszawski dzień...*, Warszawa 1963; J. Sigalin, *Trasa. O projektowaniu i budowaniu Trasy Mostowej Łazienkowskiej w Warszawie*, Warszawa 1976.

nad 3 tys. stron maszynopis był zaledwie wycinkiem ogromnego zbioru, który Sigalin jeszcze przed śmiercią zdążył uporządkować i przekazać do Archiwum Państwowego w Warszawie. Pośród tysięcy dokumentów zachowały się odręczne notatki zapisywane na kartach bloków meldunkowych, na odwrotach niemieckich druków urzędowych, wreszcie na odwrotach nieważnych już przepustek czy przypadkowych kartek papieru, na których znalazł się skrawek wolnego miejsca.

Zapiski prowadzone były z codzienną regularnością, miejscami siłą rzeczy skrótowo, miejscami z bogactwem szczegółów, próbami oddania atmosfery chwili, być może z myślą o późniejszym wykorzystaniu ich w już bardziej dopracowanej formie. Motywacją ich powstawania były z pewnością potrzeby bieżące – zawierają one godziny spotkań, nazwiska urzędników, tematy rozmów. Biorąc pod uwagę powojenną twórczość literacką Sigalina, można jednak przyjąć, że starał się on świadomie prowadzić coś na kształt kroniki wydarzeń, których był bezpośrednim uczestnikiem. Była to w pewnym sensie kontynuacja pracy tragicznie zmarłego Lucjana Szenwalda – dywizyjnego kronikarza, z którym Sigalin pozostawał w przyjaźni i którego śmierć była dla niego dużym przeżyciem<sup>49</sup>.

Formalnie tworzenie warszawskiego aparatu administracyjnego rozpoczęło się już 14 września 1944 r., po zajęciu Pragi przez sowieckie jednostki. Powołano wtedy Zarząd Miejski, który pracował w skrajnie trudnych warunkach, często pod ostrzałem artyleryjskim wroga. „Lubelskim” prezydentem Warszawy mianowano Mariana Spychalskiego. W celu rozeznania się w sytuacji 27 września 1944 r. Sigalin wyjechał z Lublina.

Udało się wreszcie zdobyć jakiś samochód (willys). Pojechałem do Warszawy – na Pragę. [...] Na Pradze duży ruch, wojsko i cywile; w czasie ostrzału – krycie się po bramach; przez ulice prostopadle ku Wiśle, między Targową i rzeką – biegiem, miasto na linii frontu. [...] W sali gimnastycznej szkoły posiedzenie Rady Miejskiej. [...] Po zakończeniu obrad spotkanie ze Spychalskim. Dłuższa rozmowa<sup>50</sup>.

Wojska sowieckie zatrzymały się na linii Wisły, obserwując dogorywające powstanie warszawskie. W związku z tym prace PKWN nad organizacją przyszłej odbudowy miasta wyhamowały. Niejasna była także w dalszym ciągu kwestia powojennej stołeczności Warszawy<sup>51</sup>. Do czasu wyzwolenia miasta i dokładnej lustracji zniszczeń temat warszawski został w Dziale Odbudowy zawieszony.

<sup>49</sup> J. Sigalin, „Jeżeli fatum pozwoli do nadwiślańskiej wrócić Itaki...”, [w:] *Wspomnienia o Lucjanie Szenwaldzie*, red. G. Pauszer-Klonowska, Warszawa 1963, s. 358–381.

<sup>50</sup> J. Sigalin, *Warszawa (1944–1980). Z archiwum architekta*, Warszawa 1986, t. 1, s. 27.

<sup>51</sup> M. Kaczorowski, *Dyskusja o Warszawie w Lublinie*, „Stolica” 1963, t. 18, nr 47, s. 2.

W kolejnych tygodniach Sigalin pracował nad organizacją Wydziałów Budownictwa m.in. w województwach lubelskim, białostockim i rzeszowskim<sup>52</sup>. Wszystko skrupulatnie notował. Dla badaczy lubelskiego okresu organizowania się tzw. władzy ludowej jest to kopalnia wiedzy. Z zapisków można zorientować się w procesach decyzyjnych, nazwiskach decydentów, trudnościach wynikających z prowizorycznej organizacji aparatu odbudowy kraju i stolicy<sup>53</sup>.

Trzeba przyznać, że Sigalin miał co zapisywać. Pod koniec października 1944 r. wystąpił z propozycją zorganizowania w Lublinie pierwszego zebrania architektów przebywających na wyzwolonych już obszarach Polski. Życie organizacyjne tego środowiska pod okupacją praktycznie zamarło. Wielu architektów zostało we wrześniu 1939 r. zmobilizowanych do wojska i trafiło do niewoli. Inni walczyli na różnych frontach – także w podziemiu. Ci, którzy pozostali w stolicy, skupili się na zabezpieczeniu dokumentacji technicznej, prowadzili tajne nauczanie i pracowali nad planami rozwoju Warszawy w ramach instytucji okupacyjnych<sup>54</sup>. Liczną grupę stanowili także architekci, którzy w różnych okolicznościach znaleźli się na terytorium ZSRR. Rozproszeni na ogromnej przestrzeni, pracowali przeważnie – podobnie jak Sigalin – dla sowieckiego przemysłu wojennego, jako inżynierowie w fabrykach. I Zebranie Architektów Wyzwolonych Ziemi Polskich odbyło się 5 listopada 1944 r. w lokalu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników w Lublinie. Wzięło w nim udział ok. 30 osób<sup>55</sup>. 20 listopada 1944 r. przekształcono Dział Odbudowy Resortu Gospodarki Narodowej i Finansów w Biuro Planowania i Odbudowy, podległe Prezydium PKWN. W praktyce oznaczało to nadanie większego znaczenia politycznego problematyce odbudowy. Szefem Biura mianowany został Michał Kaczorowski<sup>56</sup>, a jego

<sup>52</sup> APW, Archiwum Józefa Sigalina, sygn. 1021, Sprawozdanie z działalności Działu Odbudowy za okres od 2.10.1944 do 7.10.1944, k. 7–8.

<sup>53</sup> Blisko 100 zapisanych kartek znajduje się w zespole Sigalina w Archiwum Państwowym w Warszawie. Dla przykładu: „24 października 1944 (wtorek) o g. 16.50 do 17.30 spotkanie z Romanem Zambrowskim, 17.40–18.50 spotkanie z płk. Leonem Grosfeldem; z biura [zabrać] rzeczy do projektowania i malowania; wieczorem + noc projektowanie” (APW, Archiwum Józefa Sigalina, sygn. 832, Notatki Józefa Sigalina dotyczące działalności Biura Planowania i Odbudowy PKWN, k. 17).

<sup>54</sup> H. Syrkus, *Działalność urbanistów polskich w okresie drugiej wojny światowej i okupacji hitlerowskiej (1939–1945)*, [w:] *Towarzystwo Urbanistów Polskich (1923–1973)*, red. E. Usakiewicz, Warszawa 1972, s. 35 i n.

<sup>55</sup> J. Sigalin, *Przypadkowi mandatariusze SARP*, [w:] *Fragmety stuletniej historii (1899–1999)*, red. T. Barucki i in., Warszawa 2000, t. 1: *Relacje, wspomnienia, refleksje*, s. 226.

<sup>56</sup> Michał Kaczorowski (1897–1975) – polski ekonomista, profesor Wydziału Architektury PW. W 1944 r. kierownik Biura Planowania i Odbudowy PKWN w Lublinie, w latach 1945–1949 minister odbudowy kraju, w latach 1955–1959 dyrektor Instytutu Urbanistyki i Architektury. Autor licznych prac z zakresu mieszkalnictwa, odbudowy i planowania miast.

zastępcą – Józef Sigalin. Ważną zmianą był fakt, że kierownik nowego Biura uczestniczył w posiedzeniach PKWN<sup>57</sup>.

Kiedy perspektywa zajęcia przez wojska sowieckie i polskie lewego brzegu Wisły stała się realna, Krajowa Rada Narodowa w Lublinie na wniosek Spychalskiego i Miejskiej Rady Narodowej w Warszawie podjęła 3 stycznia 1945 r. uchwałę o odbudowie stolicy<sup>58</sup>. Biuro Planowania i Odbudowy, teraz już przy Rządzie Tymczasowym, rozpoczęło 14 stycznia 1945 r. oficjalne prace związane z tym zadaniem. Kiedy 17 stycznia 1945 r. dotarła do Lublina wiadomość o wyjściu Niemców z lewobrzeżnej Warszawy, w trybie natychmiastowym podjęto decyzję o dokonaniu na miejscu lustracji zniszczeń. Na czele Grupy Operacyjnej „Warszawa” stanął Sigalin. Towarzyszyć mu mieli prof. Lech Niemojewski<sup>59</sup> i Bohdan Lachert<sup>60</sup>. Kaczorowski został w Lublinie, pracując nad pilną odbudową zniszczeń na zimowej linii frontu na Wiśle, Wisłoku i Narwi<sup>61</sup>.

Misja Grupy Operacyjnej „Warszawa” to gotowy scenariusz filmu sensacyjnego. Jak w większości tego rodzaju przedsięwzięć, jej przebieg można odtworzyć głównie ze wspomnień uczestników<sup>62</sup>. Sigalin otrzymał od Kaczorowskiego dokument pełnomocnictwa, który upoważniał „kierownictwo grupy operacyjnej do podejmowania wszelkich prac związanych z przygotowaniem odbudowy stolicy–Warszawy jako siedziby Rządu, we współdziałaniu z Prezydentem miasta stołecznego Warszawy”<sup>63</sup>. Wyjazd nastąpił w południe 18 stycznia 1945 r. Sigalin zanotował:

Pod płachtą roztrzęsionej ciężarówki, przytuleni do siebie, dygocąc z zimna i przytrzymując coraz to walącą się na nas beczkę z benzyną, maszynę do pisania i zdobytą gdzieś belę papieru, jechaliśmy tak oto „odbudowywać” Warszawę. [...] Jazda wydawała nam się niemiłosiernie długa. Mieliśmy dość czasu, aby się nagadać. Ciągle wracał ten sam temat – Warszawa i jej odbudowa<sup>64</sup>.

<sup>57</sup> Szczegółowe plany pracy z tamtego okresu zob. Notatki Józefa Sigalina..., k. 1–81.

<sup>58</sup> Sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń KRN w dniu 31 XII 1944 r. oraz 2 i 3 I 1945 r., [w:] *Odbudowa Warszawy w latach 1944–1949. Wybór dokumentów i materiałów*, oprac. i wstępem poprzedził J. Górski, Warszawa 1977, t. 2, s. 110–111.

<sup>59</sup> Lech Niemojewski (1894–1952) – polski architekt, profesor na Wydziale Architektury PW. Od 1928 r., po śmierci prof. Stanisława Noakowskiego, kierownik katedry historii sztuki, w roku akademickim 1947/1948 dziekan. W 1952 r. pozbawiony funkcji profesora ze względów ideologicznych. Autor wielu prac teoretycznych z zakresu historii architektury.

<sup>60</sup> Bohdan Lachert (1900–1987) – polski architekt, jeden z czołowych przedstawicieli modernizmu w architekturze polskiej, profesor i dziekan Wydziału Architektury PW, autor m.in. projektu osiedla Muranów w Warszawie.

<sup>61</sup> M. Kaczorowski, *Do Warszawy przez Lublin*, „Stolica” 1974, t. 29, nr 28–29, s. 10.

<sup>62</sup> Wynika to zapewne z faktu, że biurokracja – tak nieodłącznie związana z późniejszymi latami Polski Ludowej – nie była wtedy jeszcze wystarczająco rozwinięta.

<sup>63</sup> APW, Archiwum Józefa Sigalina, sygn. 364, Pełnomocnictwo, 18 I 1945, k. 5.

<sup>64</sup> J. Sigalin, *Nad Wisłą...*, s. 24.

Trasa wiodła przez podlubelską Cieleśnicę, gdzie na przyjazd grupy oczekiwał w swoim domu Lech Niemojewski. Ze względu na pogarszający się stan zdrowia opuścił on Lublin kilka dni wcześniej. Po przyjeździe do cieleśnickiego dworu, już w towarzystwie Niemojewskiego, układano do późnych godzin nocnych plan objazdu i kolejność działania. O świcie następnego dnia grupa wyruszyła w kierunku Warszawy – przez Pragę, ul. Jakubowską i Waszyngtona, mostem pontonowym opartym na zwalonych przęsłach mostu Poniatowskiego, dotarli wreszcie na miejsce. Sigalin prowadził na bieżąco notatki na kartach wojskowego bloku meldunkowego. Zachowały się i wymownie oddają atmosferę tamtych chwil<sup>65</sup>.

Gęsta kra, łodzie z ludźmi. Pojedyncze postacie na krze. Dziwacznie postrzępione sylwety domów na Czerniakowskiej. Domy przy Alei 3-maja stoją. Sznur ciężarówek po tamtej stronie. Most pustoszeje. Teraz my. Szukamy naszego „Gazika”, trudno rozpoznać. Jest. Kierowca opuścił płachtę. Dobrze zrobił. Windujemy się. Niemojewski wręcz żwawy. [...] Brzeg warszawski. Tłok, ruch, nawoływania. Dużo wojskowych. Te domy przy Alei 3-maja są wypalone, tylko mury stoją. Ściany czarne od sadzy. Języki. [...] Dziury w jezdni, leje po pociskach. [...] Tabliczki z niemieckimi napisami ulic. Kościół Aleksandra – kupa gruzu, sterczy część wieży. [...] „Regulirowszczyk” kieruje chorągiewką na prawo. [...] Niemojewski zdjął czapę. Coraz to mówi głośno, woła prawie: „Jest! Stoi! Patrzcie!”. Zadziwia mnie ta radość, przecież tu strasznie, cmentarz. Wprawdzie bryły domów stoją... [...] Zawracamy przetartą już w śniegu i gruzie drogą. Z Belwederskiej widok na jasny, nie ruszony jakby blok domów na rogu Chocimskiej, Skolimowskiej. Myśl o pomieszczeniu na Biuro Odbudowy. Tam właśnie. Jutro poprosić Spychalskiego. Niech da. Kto tu właściwie daje domy? [...] Do Alei Niepodległości ledwo przebiliśmy się przez zwałiska. Sznur domów. Wszystkie wypalone, osmolone. Futryny zostawili, ale palili. Skrzydła okienne wyjmowali. Po co? Rakowiecka. Przecznicie głuche, zasypane, ale jakby całe. [...] Z Bohdanem [Lachertem] przez okno do parterowego mieszkania. Porządek. Książki na półkach. Na stole niesprzątnięte nakrycia. Przeganiamy pierwszych szabrowników. Hieny. Szkoda tych książek, rozkradną, jesteście bezradni. [...] Koszykowa – góry na środku ulicy aż po drugie piętro; zawracamy. Ale Wydział Architektury stoi. No, oczywiście, cały wypalony. Ale stoi. Wypalona Lwowska. Wypalona Śniadeckich. Niebo przez okna. Stropów nie ma, dachów nie ma, kotwy zwisających belek żelaznych. [...] BGK [gmach Banku Gospodarstwa Krajowego przy ul. Nowy Świat] – nieruszony. Może dobry na Prezydium Rady Ministrów? Wpadamy do środka. Nieład. Wspaniałe fotele porozpruwane, pozdzierane skóry, zwisają resztki. Stosy śmieci. Śnieg w gabinetach, pod oknami<sup>66</sup>.

<sup>65</sup> APW, Archiwum Józefa Sigalina, sygn. 832, Notatki J. Sigalina dotyczące planu pracy „Grupa Operacyjna Warszawa”.

<sup>66</sup> J. Sigalin, *Nad Wisłą...*, s. 28.

Notatek o podobnym charakterze Sigalin zapisał kilkanaście stron. Zawarł tam wrażenia m.in. z Żoliborza, Woli i Ochoty. Na ul. Okopowej, w pobliżu Powązek, konstatował: „Mury cmentarzy wydają się zbędne: nie dzielą już dwóch światów”<sup>67</sup>.

Sigalin jest autorem jednej z najbardziej przejmujących relacji z pierwszych dni powojennej, warszawskiej rzeczywistości. Dotyczy ona zwalonej kolumny Zygmunta III Wazy na pl. Zamkowym: „«Uwaga! Trup na drodze!» Prawie wjechaliśmy na niego kołami. Zeskoczyłem. Zacząłem otrzępywać ze śniegu. Król Zygmunt. Leżał na wznak, oczy ku niebu. Zapłakałem. Zeszli wszyscy. Cisz ...”<sup>68</sup>.

Po wstępnym rekonesansie grupa udała się do Podkowy Leśnej. W tej podwarszawskiej miejscowości po upadku powstania znalazło schronienie kilkanaście tysięcy warszawiaków (a także część dowództwa Armii Krajowej) – wśród nich Piotr Biegański<sup>69</sup> i Jan Zachwatowicz<sup>70</sup>, których władze „lubelskie” planowały włączyć do prac nad odbudową Warszawy.

Misja grupy Sigalina trwała łącznie 10 dni. Od 18 do 28 stycznia 1945 r. przeprowadzono lustrację zniszczeń miasta i poszczególnych gmachów, odnaleziono poukrywaną dokumentację dotyczącą Warszawy i ustalono miejsca pobytu wielu architektów rozproszonych po okolicy. W porozumieniu ze Spsychalskim przygotowano także projekt dekretu o organizacji przyszłej administracji odbudowy<sup>71</sup>.

Zaczęła się trwająca ponad dekadę operacja podnoszenia z gruzów przedwojennej Warszawy i jednoczesna budowa nowego, zgodnie z duchem czasów, socjalistycznego miasta. Sigalin, zaangażowany bezpośrednio w te działania, został zdemobilizowany 1 stycznia 1946 r.<sup>72</sup> W symbolicznym sensie pozostał jednak żołnierzem. Powojenne inwestycje były kampaniami, w których uczestniczyły niezliczone armie budowlanych, kolosalne ilości sprzętu, całe góry materiałów. Józef Sigalin w latach 1945–1974 był dowódcą tych armii i strategiem tych operacji.

<sup>67</sup> J. Sigalin, *Nad Wisłą...*, s. 28.

<sup>68</sup> J. Sigalin, *Nad Wisłą...*, s. 22.

<sup>69</sup> Piotr Biegański (1905–1986) – polski architekt, oficer Armii Krajowej, profesor Wydziału Architektury PW, współtwórca odbudowy Starego i Nowego Miasta w Warszawie. Historyk, teoretyk i praktyk w dziedzinie architektury zabytkowej.

<sup>70</sup> Jan Zachwatowicz (1900–1983) – polski architekt, profesor Wydziału Architektury PW, w latach 1945–1957 generalny konserwator zabytków, autor koncepcji odbudowy Starego Miasta w Warszawie. Autorytet w dziedzinie rekonstrukcji zabytków.

<sup>71</sup> APW, Archiwum Józefa Sigalina, sygn. 382, Raport służbowy kierownika Grupy Operacyjnej „Warszawa” do Szefa Biura Planowania i Odbudowy PKWN z 28 stycznia 1945 r., k. 4–5.

<sup>72</sup> Z pierwszym dniem stycznia 1946 r. Sigalin został zdemobilizowany. Zamienił mundur kościuszkowca na cywilny garnitur, zachowując jednak prawo do posiadania pistoletu, zdobytego w trakcie bitwy pod Lenino. Formalnie przeniesiono go do rezerwy w stopniu majora 14 maja 1948 r. na podstawie art. 63 dekretu o służbie wojskowej oficerów Wojska Polskiego. Pozostał zdolny do służby liniowej (Zeszyt..., k. 4).

## Bibliografia

### Źródła aktowe

- Podolsk, Centralny archiw Ministerstwa obrony Rossijskoj Fiedieracyi, NKO.  
Warszawa, Archiwum Akt Nowych, Armia Polska w ZSRR.  
Warszawa, Archiwum Akt Nowych, Centralna Kartoteka PZPR.  
Warszawa, Archiwum Akt Nowych, Komunistyczna Partia Polski.  
Warszawa, Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych – dopływy.  
Warszawa, Archiwum Akt Nowych, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego.  
Warszawa, Archiwum Akt Nowych, Spuścizna Jakuba Bermana.  
Warszawa, Archiwum Państwowe, Akta stanu cywilnego wyznania mojżeszowego.  
Warszawa, Archiwum Państwowe, Archiwum Józefa Sigalina.  
Warszawa, Archiwum Politechniki Warszawskiej, sygn. 16060, Akta osobowe Józefa Sigalina.  
Warszawa, Wojskowe Biuro Historyczne, Centralne Archiwum Wojskowe, Kolekcja Tezczyk Akt Personalnych.  
Warszawa, Wojskowe Biuro Historyczne, Centralne Archiwum Wojskowe, sygn. CAW, III-7, Rozkazy organizacyjne 1 DP.

### Literatura

- Borek P., *Działalność KPP w garnizonie siedleckim w latach 1927–1938*, „Szkice Podlaskie” 2007, nr 15, s. 46–60.  
Charków. *Księga cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, red. J. Tucholski, W.K. Roman, Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Warszawa 2003.  
Fik M., *Kultura polska po Jalcie. Kronika lat 1944–1981*, Polonia Book Fund, Londyn 1989.  
Gąsowski T., *Pod sztandarami Orła Białego. Kwestia żydowska w Polskich Siłach Zbrojnych w czasie II wojny światowej*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2002.  
Grzelak C., *Wojenna edukacja kadr Wojska Polskiego na froncie wschodnim (1943–1945)*, Neriton, Warszawa 2004.  
Honkisz W., *W pierwszym szeregu. Formowanie, kształcenie i działanie korpusu oficerów polityczno-wychowawczych (maj 1943–maj 1945)*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1984.  
Kaczorowski M., *Do Warszawy przez Lublin*, „Stolica” 1974, t. 29, nr 28–29, s. 10.  
Kaczorowski M., *Dyskusja o Warszawie w Lublinie*, „Stolica” 1963, t. 18, nr 47, s. 2.  
Kaczorowski M., *Początki odbudowy kraju i stolicy (1944–1949)*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980.  
Kersten K., *Polacy, Żydzi, komunizm. Anatomia półprawd (1939–1968)*, Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1992.  
Kersten K., *Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (22 VII–31 XII 1944)*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1965.  
Krasucki E., *Międzynarodowy komunista. Jerzy Borejsza – biografia polityczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.  
Kratko Z., *Pamiętne dni w wyzwolonym Lublinie*, [w:] *Takie były początki*, red. W. Góra, H. Kamińska, J. Paszta, Książka i Wiedza, Warszawa 1965, s. 42–47.

- Krzak A., *Terrorystyczna i wywrotowa działalność organizacji komunistycznych w Polsce w latach 1921–1939*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2010, t. 2, nr 2, s. 60–76.
- Lukasiak J., *Szkoła Podchorążych Rezerwy Piechoty*, Ajaks, Pruszków 2003.
- Pawłowicz J., *Działania pozaprawne Polskiej Partii Robotniczej wobec opozycji i podziemia na przykładzie „szwadronu śmierci” Władysława Rypińskiego*, [w:] „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa (1944–1956)*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2005, s. 227–261.
- Pawłowski I., *Polityka i działalność wojskowa KPP (1918–1928)*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1964.
- Sigalin J., „*Jeżeli fatum pozwoli do nadwiślańskiej wrócić Itaki...*”, [w:] *Wspomnienia o Lucjanie Szenwaldzie*, red. G. Pauszer-Klonowska, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1963, s. 358–381.
- Sigalin J., *Nad Wisłą wstaje warszawski dzień...*, Iskry, Warszawa 1963.
- Sigalin J., *Odbudowa*, „Rzeczpospolita” 1944, nr 11, s. 2.
- Sigalin J., *Pięć spotkań*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1952.
- Sigalin J., *Przypadkowi mandatariusze SARP*, [w:] *Fragmety stuletniej historii (1899–1999)*, red. T. Barucki i in., Oddział Warszawski SARP, Warszawa 2000, t. 1: *Relacje, wspomnienia, refleksje*, s. 226.
- Sigalin J., *Trasa. O projektowaniu i budowaniu Trasy Mostowej Łazienkowskiej w Warszawie*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1976.
- Sigalin J., *Tri dnia*, Radianskyj pysmennyk, Charków 1941.
- Sigalin J., *Warszawa (1944–1980). Z archiwum architekta*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1986, t. 1.
- Sobczak K., *Lenino, Warszawa, Berlin. Wojenne dzieje I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1988.
- Spalek R., *Działalność Wydziału Wojskowego KPP w Warszawie i dzielnicach podmiejskich (1927–1938). Zarys problemu*, [w:] *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, red. E. Kowalczyk, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2014, s. 137–150.
- Syrkus H., *Działalność urbanistów polskich w okresie drugiej wojny światowej i okupacji hitlerowskiej (1939–1945)*, [w:] *Towarzystwo Urbanistów Polskich (1923–1973)*, red. E. Usakiewicz, Arkady, Warszawa 1972, s. 34–42.
- Wawrzyński T., *Materiały źródłowe do działalności Komunistycznej Partii Polski w wojsku 1918–1939, przechowywane w Centralnym Archiwum Wojskowym*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 1969, nr 1, s. 55–70.
- Wawrzyński T., *Materiały źródłowe do działalności KPP w wojsku 1918–1939 przechowywane w Centralnym Archiwum Wojskowym*, „Z Pola Walki” 1969, t. 12, nr 1, s. 262–268.